

*Mr. ...*  
*Prof. Dr. M. Allerhand*  
*...*

Prof. Dr. M. ALLERHAND.

# SĄDOWNICTWO HANDLOWE

WARSZAWA.

Odbitka z „Przeglądu Prawa Handlowego” Nr. 4, 5–6, 1929 r.

*1109*



Prof. Dr. M. ALLERHAND.

# SĄDOWNICTWO HANDLOWE

WARSZAWA.

Odbitka z „Przeglądu Prawa Handlowego” Nr. 4, 5—6, 1929 r.



50995

## I. ORGANIZACJA I OBSADA SĄDÓW HANDLOWYCH

### A. Organizacja.

#### a) *Historyczne uwagi*

Sądy handlowe powstały w północnych Włoszech i zrazu były sądami zawodowymi, bo miały rozstrzygać tylko spory powstałe między osobami uprawiającymi handel; oprócz tego motywem ich tworzenia było przyspieszenie załatwienia sprawy, a do tego samego celu zmierzały także liczne sądy handlowe, powstałe później w miastach niemieckich. Często utworzenie sądu handlowego spowodowała konieczność ochrony obcych, którzy przybywali na targi a nie mogli długo na miejscu pozostać i czekać na ukończenie zwyczajnego procesu, należało więc wprowadzić uproszczone postępowanie przed odrębną władzą (Silberschmidt, *Die Entstehung des deutschen Handelsgerichtes* 1894 str. 3 i nast., 159 i nast.; Kisch, *Vereinbarung der Handelsgerichtsbarkeit* 1915, str. 5 i nast.).

Nietylko jednak we Włoszech i w Niemczech, lecz i w innych także krajach doszło do zakładania sądów handlowych, jak we Francji (Garsonnet, *Traité theorique et pratique de procédure civile* 2 wyd. t. I 1898, str. 130 i nast.), dalej w Austrii, gdzie istniał cały szereg sądów wekslowych albo merkantylnych (Dumin-Petrushevez, *Neuere oestr. Rechtsgeschichte* 1869 str. 9 i nast., 97, 117, 136, 225; Skedl, *Das Verfahren bei den Wechsel- und Merkantilgerichten im 18. Jahrhundert* w *Festschrift für Franz Klein zu seinem 60 Geburtstag* 1914, str. 518); motyw i cel ich zakładania był zawsze i wszędzie taki sam.

Z biegiem czasu w wielu krajach połączono sądy handlowe z sądami cywilnymi, a zwłaszcza tam, gdzie w tych ostatnich sądach wprowadzono postępowanie uproszczone, które zbędne uczyniło odrębne sądownictwo handlowe; tak w szczególności postąpiono w 18 stuleciu w Austrii i tylko w Wiedniu (Bartsch, *Wiener Gerichte im Vormärz* 1912, str. 20 i nast.) w Tryeście oraz w Bozen (Mages, *Die Justizverwaltung in Tirol und Vorarlberg* 1887, str. 291 i nast.) pozostawiono osobne sądy handlowe, do których przybył w następstwie osobny sąd handlowy w Pradze (Canstein, *Lehrbuch der Geschichte und Theorie des oestr. Civilprocessrechtes* t. I. 1880, str. 160 i nast.). Ten stan rzeczy zachowano do chwili wprowadzenia ustnego postępowania sądowego i sądownictwo handlowe pozostawiono osobnym już poprzed istniejącym sądom handlowym w Wiedniu, w Tryeście i w Pradze; zresztą przekazano je sądom krajowym względnie ob-

wodowym, w których wykonują je osobne oddziały, zwane senatami handlowymi.

Sądownictwo handlowe nie jest jednak według prawa austriackiego ogólnem, bo istnieje jedynie w trybunałach pierwszej instancji, zatem w sprawach większej wagi i w tych wyjątkowych sprawach, które bez względu na wartość przedmiotu sporu przekazane są sądom kolegjalnym, brak go natomiast tam, gdzie się rozchodziło o przedmiot mniejszej wartości; sądy najniższego typu, a zatem sądy powiatowe nie działają więc w zasadzie jako sądy handlowe, chociaż załatwiają sprawy handlowe. Od tej zasady istnieje jednak wyjątek, bo tam, gdzie istnieje odrębny sąd handlowy, musi być utworzony sąd powiatowy dla spraw handlowych, a oprócz tego można utworzyć także gdzieindziej taki sąd powiatowy, a ponadto na wniosek może sąd powiatowy umieścić w wyroku dodatek, że wydał go w wykonywaniu sądownictwa handlowego; w ten sposób nie istnieje wprawdzie według prawa austriackiego jednolite sądownictwo handlowe w sprawach powiatowych, ale wyjątkowo może istnieć.

Nieco inaczej, niż według prawa austriackiego, przedstawia się rzecz po myśli prawa niemieckiego. W chwili organizacji jednolitego sądownictwa nie utworzono odrębnych sądów handlowych, zarzucono też projekt zakładania przy każdym sądzie ziemskim osobnej izby handlowej, lecz ograniczono się do postanowienia, że w pewnym sądzie ziemskim utworzyć można izbę handlową, o ile to w danym okręgu sądowym jest wskazane; taka izba może istnieć w miejscowości innej, a nie tej, w której ma siedzibę sąd ziemski. W sądach najniższego typu, a więc w sądach powiatowych nie istnieje odrębne sądownictwo handlowe, bo sądy takie występują tylko jako cywilne.

Według prawa obowiązującego na ziemiach po-rosyjskich, tworzyć można osobne sądy handlowe, jednak według przepisów tymczasowych o ustroju sądów z roku 1917, wydanych dla b. Król. Kongr. stało się to niemożliwe, bo dopuszczono jedynie tworzenie osobnych wydziałów handlowych w tych sądach okręgowych, w których ku temu zachodzi potrzeba.

W drugiej instancji istnieje sądownictwo handlowe tylko w myśl prawa austriackiego i niemieckiego. Według pierwszego, w razie, gdy sprawę załatwił osobny sąd powiatowy handlowy, orzeka o środku prawnym odrębny sąd handlowy, a gdy sąd powiatowy umieścił w wyroku dodatek, że wydał go w wykonywaniu sądownictwa handlowego ma w drugiej instancji sprawę załatwić senat handlowy; nasuwa to niezwykle trudności; por. Pollak, *Die Unzuständigkeit des Berufungsgerichtes in Grünhuta Zeitschrift für priv. und öff. Recht.* t. 25 str. 609 i nast.); według prawa niemieckiego w drugiej instancji nie istniało zrazu sądownictwo handlowe, ale w r. 1909 przyznano izbie handlowej, istniejącej w sądzie ziemskim, moc rozstrzygania spraw handlowych na skutek odwołania od orzeczeń sądów powia-

towych (por. Schmidt, Die Neuerungen im Zivilprocessrecht 1919 str. 21 i nast.).

Według prawa rosyjskiego wydział handlowy nie mógł załatwić środków prawnych od orzeczeń sądu pokoju.

W chwili powstania Państwa Polskiego istniał więc stan niejedności, bo na obszarze prawa austriackiego istniało wszędzie odrębne sądownictwo handlowe w sprawach przekazanych sądom kolegialnym i istniały senaty handlowe w każdym sądzie okręgowym, na innych zaś obszarach prawnych można było w niektórych tylko sądach okręgowych utworzyć izby względnie wydziały handlowe, wskutek czego tam, gdzie to nie nastąpiło izby, względnie wydziały, cywilne wykonywały także sądownictwo handlowe; różnica między obszarem prawnym niemieckim a rosyjskim polegała na tem tylko, że na pierwszym istnieć mogły izby handlowe także poza siedzibą sądu okręgowego, co w b. zaborze rosyjskim było niedopuszczalne. W sądach powiatowych, względnie pokoju, brak było sądownictwa handlowego i tylko na obszarze prawa austriackiego zachodziła możliwość zaznaczenia, że orzeka się w wykonaniu sądownictwa handlowego; nowela polska do austriackiej procedury cywilnej z r. 1920 uchyliła jednak dotyczące przepisy §§ 446 i 487 austr. p. c. W wyższej instancji istniało zatem w Państwie Polskiem sądownictwo handlowe jedynie na obszarze prawa niemieckiego, ale tylko wtedy, gdy się rozchodziło o sprawy załatwione w pierwszej instancji przez sąd powiatowy.

### *Stan obowiązujący.*

Ustawodawca polski stanął wobec zagadnienia, czy utworzyć odrębne sądy handlowe, względnie wydziały handlowe. Potrzeba ku temu nie zachodziła, bo udział laików niewielką przynosi korzyść, a motyw, dla którego w dawnych czasach wprowadzono sądy handlowe, odpadł w zupełności, odkąd postępowanie sądowe nie jest więcej przewlekłe. Sądzenie spraw jest sztuką, a oprócz tego wymaga wiadomości prawniczych, a jednego i drugiego brak osobom, które nie należą do stanu prawniczego i dlatego słusznie występuje się przeciw sądom, w skład których wchodzi także nieprawicy; uwzględniono to na Węgrzech i przy wprowadzeniu nowego prawa procesowego zaniechano utworzenia osobnych sądów, względnie wydziałów, handlowych (por. Gottl. Ungarische Zivilprocessordnung 1911, str. 8; w Niemczech jednak oświadcza się Schiffer, Die deutsche Justiz 1928 nietylko za utworzeniem izb handlowych, lecz nawet za utworzeniem izb gospodarczych).

Komisja Kodyfikacyjna Rzplitej Polskiej, w której zdania co do wartości osobnego sądownictwa handlowego były podzielone, oświadczyła się przeciw samoistnym sądom handlowym, ale za tem, aby w sądach okrę-

gowych tworzone wydziały handlowe, nie przyjęła atoli systemu austriackiego, lecz niemiecki, względnie obowiązujący w b. zaborze rosyjskim, i uchwaliła, że wydział handlowy utworzyć można w niektórych tylko sądach okręgowych. Art. 21 § 2 prawa o ustroju sądów poszedł za projektem Komisji Kodyfikacyjnej i pozostawia ministrowi sprawiedliwości, czy wydział handlowy ma być w pewnym sądzie okręgowym utworzony; tylko niektóre sądy będą więc posiadały odrębny wydział handlowy, w innych zaś sprawy handlowe będzie załatwiał wydział cywilny. Jakkolwiek wybór sądów, w których istnieć ma wydział handlowy zawisły jest od ministra sprawiedliwości i temu nałożono tylko obowiązek porozumienia się z ministrem przemysłu i handlu, to jednak art. 21 § 1 powiada, że wydział handlowy ma być utworzony w sądach okręgowych, „którym podlegają miejscowości o znacznieszym ruchu handlowym“; jest to tylko wskazówka dla ministra sprawiedliwości, bo mimo, że wymieniony warunek zachodzi, nie musi być wydział handlowy utworzony, a z drugiej strony utworzenie go w miejscowości, której brak wielkiego ruchu handlowego, nie jest bezskuteczne.

Rozwiązania, przyjętego przez ustawę o ustroju sądów, nie można nazwać trafnem. Jeżeli zachodzi potrzeba wprowadzenia dla spraw pewnego rodzaju osobnego sądownictwa handlowego, to należy je stosować na całym obszarze państwa, a nietylko w pewnych miejscowościach; o właściwości przedmiotowej powinna bowiem decydować istota stosunku prawnego, a nie przypadkowy zbieg, że proces toczy się w pewnym sądzie (Czerwiński, Ustrój sądów powszechnych 1928, str. 12 i nast.). Według prawa obowiązującego zupełnie identyczną sprawę będzie sądził w jednym sądzie wydział cywilny, a w innym wydział handlowy, gdy więc przy zastosowaniu prawa austriackiego lub niemieckiego wskutek uwzględnionego zarzutu miejscowej niewłaściwości sądu przekazuje się proces innemu sądowi, to dojdzie do wyniku, że tę samą sprawę, którą w jednym sądzie załatwiał wydział cywilny, w drugim sądzie prowadzić będzie wydział handlowy. Jest to niewłaściwe i dlatego, albo zarzucić należy osobne sądownictwo handlowe, albo też wprowadzić je w każdym sądzie okręgowym.

Pytanie zachodzi, czy wydział handlowy może być utworzony tylko w miejscowości, w której sąd okręgowy ma swoją siedzibę, czy też także i gdzieindziej; art. 3 ustawy o ustr. sąd. dopuszcza bowiem, aby minister sprawiedliwości w drodze rozporządzenia tworzył w siedzibie sądu grodzkiego „dla okręgu jednego lub kilku sądów grodzkich stałe wydziały zamiejscowe sądu okręgowego“. Brzmienie tego przepisu i art. 21 § 1 przemawiałyby za tem, że siedzibą wydziału handlowego może być także miejscowość, w której znajduje się sąd grodzki, nie jest bowiem powiedziane, że wydział handlowy ma być utworzony tam, gdzie sąd okręgowy



ma swoją siedzibę i że ta miejscowość ma mieć znaczniejszy ruch handlowy, lecz mowa o tem, że warunkiem utworzenia wydziału handlowego jest, aby w obrębie sądu okręgowego znajdowały się takie miejscowości; z tego możnaby wnosić, że osobny wydział handlowy można utworzyć także w siedzibie sądu grodzkiego. Przeciw temu jednak przemawia to, że wydziały handlowe mają być tylko wyjątkowo tworzone, wyjątku zaś niepodobna wyklądać rozszerzająco. Jeżeli więc art. 3 powiada, że osobne wydziały <sup>te</sup> miejscowe można tworzyć w sądzie okręgowym, to odnosi się to tylko do wydziałów cywilnych, inaczej doszłoby do tego, że osobnych sędziów handlowych należałoby mianować dla wydziału zamiejscowego.

Dla uzasadnienia zdania, że w miejscowości innej, niż w siedzibie sądu okręgowego, tworzyć nie można wydziału handlowego wskazać też należy i na to jeszcze, że niemiecka ustawa o organizacji sądowej uważała za stosowne w § 100 ustępie 2 wyraźnie zaznaczyć, że izby handlowe można tworzyć także w miejscowości, gdzie niema siedziby sąd ziemski; nie chciała więc widocznie dopuścić do tego, aby powstały wątpliwości; jeżeli ustawa polska nie postąpiła za wzorem niemieckim, to chyba dlatego, że do wydziału handlowego poza siedzibą sądu okręgowego nie chce dopuścić.

Jeżeli jednak przyjmiemy, że wydział handlowy istnieć może także poza siedzibą sądu okręgowego, a więc dla okręgu jednego lub kilku sądów grodzkich, to niepodobna przyjąć, aby mógł być utworzony, jeżeli nie będzie także istniał w siedzibie sądu okręgowego. Uwzględnić bowiem należy, że wskutek utworzenia wydziału handlowego pewne sprawy ma rozstrzygać odmienny skład sądowy, wprowadza się więc wyjątek od zasady, a taki wyjątek nie powinien istnieć dla pewnej terytorjalnej części sądu; inaczej dojdzie do podziału sądu na części, a z tych tylko jedna posiadałaby sądownictwo handlowe, inna zaś i to główna, koncentrująca się w siedzibie sądu, byłaby takiego odrębnego sądownictwa pozbawiona. Tego nie możemy przyjąć, i dlatego też za niedopuszczalne uważać wypada utworzenie wydziału handlowego dla części sądu okręgowego, jeżeli równocześnie nie tworzy się wydziału handlowego w siedzibie sądu okręgowego, a z tego wynika także, że nie można tworzyć wydziału handlowego w miejscowości poza siedzibą sądu okręgowego i przyznać mu orzecznictwo na cały okręg sądowy, bo to równałoby się przeniesieniu siedziby sądu odnośnie do pewnej kategorii spraw i utworzenie dwóch równorzędnych siedzib sądowych.

Jakkolwiek nie można tworzyć osobnego wydziału handlowego poza siedzibą sądu okręgowego, to jednak dopuszczalne są według art. 7 stałe roki wydziału handlowego, istniejącego w siedzibie sądu okręgowego; zarządzić je może minister sprawiedliwości.

## B) Obsada wydziałów handlowych.

### a) W sprawach procesowych

Sądy handlowe, jakie pierwotnie istniały, składały się albo wyłącznie z laików, albo też także z prawników; w pierwszym przypadku zasięgnięto często porady prawników. W Austrii sądy, względnie senaty, handlowe orzekały dawniej w gronie 3-ch sędziów zawodowych za przybraniem sędziego handlowego; następnie zespół składał się łącznie z trzech osób, z których dwie były sędziami zawodowymi, a jedna laikiem, przewodnicstwo zaś spoczywało w rękach sędziego zawodowego. W Niemczech i w b. zaborze rosyjskim przewodniczył sędzia zawodowy, a obok niego zasiadali w komplecie sądowym dwaj sędziowie laicy; według prawa obowiązującego w b. zaborze rosyjskim mógł jednego nieobecnego sędziego handlowego zastąpić sędzia zawodowy.

Według zasad uchwalonych przez Komisję Kodyfikacyjną miał sprawy handlowe w sądach okręgowych rozstrzygać komplet z dwóch sędziów fachowych, z których jeden przewodniczy i z jednego sędziego handlowego (por. Gołąb, Ustrój sądów powszechnych 1929, str. 194) i wszystkie projekty Komisji Kodyfikacyjnej zajęły to samo stanowisko (por. Komisja Kod. Rzplitej Polskiej. Podkomisja ustroju sądownictwa t. I. str. 17, 45, 110, 126, 156, t. II. str. 170, 232). Ustawa przyjęła jednak system niemiecki, zaczętem w sądzie okręgowym obok sędziego zawodowego, który przewodniczy, w wydziałach handlowych biorą udział dwaj laicy. Jest to nieodpowiednie, bo sędzia handlowy posiada często wiadomości, dotyczące handlu i przemysłu, zna zwyczaje handlowe, ale brak mu wykształcenia prawniczego i dlatego nie potrafi należycie ująć sprawy, a niejednym raz powoduje się względami nieprawniczymi; nie powinno się więc dopuszczać do przewagi elementu nieprawniczego. Nie można też pominąć i tego, że w większych miastach trudno o sędziego laika, który ma inne zajęcie; z tego powodu już poprzód panowały trudności w zestawieniu kompletu sądowego, a więc w czasie, gdy chodziło o jednego tylko sędziego, cóż dopiero będzie, gdy zajdzie potrzeba powołania aż dwóch sędziów.

Według prawa o ustroju sądowym powołuje się dwóch laików we wszystkich sprawach handlowych, a więc także tam, gdzieby sprawa jako cywilna ze względu na wartość przedmiotu sporu należała do działalności sędziego samoistnego. Nie można zrozumieć, dlaczego w ten sposób unormowano obsadę wydziału handlowego; istnieją wprawdzie sprawy większej doniosłości, które bez względu na wartość przekazuje się kompletowi sądowemu, ale nie można zrozumieć, dlaczego sprawy inne ma załatwić zespół tylko dlatego, że są handlowe. A tem dziwniejszem wydaje się unormowanie przez ustawę, skoro w art. 297 l. 23 dla obszaru prawa austriackiego utrzymano sądownictwo jednoosobowe, pozostał bowiem

w mocy przepis § 7a austr. n. j., który odnosi się także do pewnych spraw handlowych, a mianowicie wymienionych w § 51 l. 1 do 3 austr. n. j., za-  
czem komplety będą w zasadzie rozstrzygały sprawy o przedmiot warto-  
ści po nad 10.000 zł., a bez względu na wartość tylko spory, dotyczące  
ochrony i używania patentów, znaków, wzorów i modeli, dalej sprawy mor-  
skie, a wreszcie sprawy, które osobnymi przepisami bez względu na wartość  
przekazane są sądom okręgowym, jako handlowym. Różnicę dzielnicową  
utrzymuje się zatem nadal, co jest wysoce niewłaściwe; wszelkie spory  
o niższej wartości przekazać się powinno sędziemu samoistnemu, choćby  
nawet skwalifikowano je jako handlowe.

Ani w sądzie grodzkim, ani w sądach apelacyjnych nie biorą udziału  
laicy; sądownictwo handlowe nie istnieje także w sądzie okręgowym, jeżeli  
w pierwszej instancji sprawę załatwił sąd grodzki, przepis odmienny pra-  
wa niemieckiego jest więc uchylony. Stanowi to pewną niekonsekwencję,  
jeżeli bowiem udział laików w pierwszej instancji uważa się za konieczny,  
to należy to samo zastosować do instancji odwoławczej, zwłaszcza, że za-  
mierzone jest dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym nowości, a więc  
prowadzenie postępowania nie nad słusznością orzeczenia sądu pierwsze-  
go, lecz nad tem, czy powództwo jest uzasadnione. Jeżeli zaś rzecz w za-  
sadzie bada się na nowo, to należałoby przeprowadzić rozprawę przy po-  
mocy laików, podobnie jak w instancji pierwszej.

#### *b) Sprawy nieprocesowe.*

Według art. 273 § 2 ust. o ustr. sąd. wszelkie sprawy handlowe mają  
być załatwione przez zespół handlowy, a więc w gronie jednego sędziego  
zawodowego i dwóch laików. Nietylko zatem w procesach, lecz i w spra-  
wach nieprocesowych biorą udział sędziowie handlowi, co dotychczas na  
obszarze prawa austriackiego było wykluczone, np. według § 173<sup>1</sup> ust.  
konk., który stanowi, że senat handlowy rozstrzyga sprawy upadłościowe  
bez przybrania sędziego-laika.

Zespół handlowy będzie rozstrzygał także w tych sprawach niepro-  
cesowych, które dotychczas w sądzie okręgowym miał załatwić jeden sę-  
dzia, jak np. według § 37 austr. ust. o org. sąd. potwierdzenie należytego  
prowadzenia ksiąg handlowych, sprawy rejestru handlowego i t. p., dalej  
w sprawach niespornych, które dotychczas załatwiał zespół z trzech sę-  
dźców zawodowych, chociaż przekazane były senatom handlowym.

Co do spraw upadłościowych <sup>niekupców</sup> niekupców, toczących się na  
obszarze prawa austriackiego ~~było wykluczone~~, np. według § 173<sup>1</sup> ust.  
§ 3 ust. o ustr. sąd. przyjąć, że w przypadkach, w których załatwienie po-  
ruczone jest sądowi konkursowemu, a nie komisarzowi konkursowemu, ma  
orzekać jeden sędzia. W tym jednak przypadku doszłoby do podziału czyn-  
ności między dwóch sędziów samoistnych, z których jeden działałby jako

sąd konkursowy, a drugi jako komisarz konkursowy; taki wynik byłby wprost niedorzecznym i dlatego przyjąć wypada, że albo ustaje w sprawach konkursowych niekupców podział na sąd i na komisarza oraz że wszystko skupia się w ręku tego ostatniego, albo też, że sąd konkursowy załatwia sprawę w gronie trzech sędziów. To ostatnie jest słuszne, bo niepodobna przyjąć, aby przez zmianę ustroju sądowego wprowadzić chciano zarazem zmianę zasad prawa konkursowego.

## II. STOSUNEK WYDZIAŁÓW HANDLOWYCH DO CYWILNYCH.

### A) Zasada.

#### a) *Stan dawniejszy.*

Że sąd handlowy w stosunku do sądu cywilnego jest sądem odrębnym, to w prawie austriackim nie było wątpliwem, bo sąd handlowy był pod względem administracyjnym całkiem innym, niż sąd cywilny. Za odrębny sąd uważano jednak także senat handlowy, istniejący w sądach kolegialnych, to też sądy krajowe, względnie obwodowe, a następnie okręgowe orzekały jako cywilne, a oprócz tego jako handlowe i w tym ostatnim charakterze były wobec siebie sądem innym. Zasadę tę wypowiedział już dekr. nadw. z 7 listopada 1820 zb. u. s. Nr. 1714 wydany dla Lombardji i Wenecji, następnie dekr. z 25 stycznia 1822 Nr. 1832 zb. u. s. rozszerzony na cały obszar, na którym obowiązywała zachodnio-galiczyjska ordynacja sądowa (por. Füger-Wesely, Gerichtliches Verfahren in Streitsachen 8 wyd. 1886 str. 68 i nast.), a była ona zrozumiała, bo istniejące poprzód osobne sądy merkantylne przydzielono do sądów cywilnych, względnie magistratów, ale złączono z nimi dość luźnie, tak, że uważano je nadal za sądy oddzielne od tych, z którymi były związane. Niezrozumiałe atoli było, dlaczego ten stan zachowano po kilkakrotnych reorganizacjach sądowych; jeżeli bowiem utworzono nowe sądy i pewnym oddziałom niektóre tylko sprawy przydzielono, to były one tylko częściami tego samego sądu, a nie sądami odrębnymi, chociaż orzekały w innym składzie, niż rozstrzyga się sprawy cywilne.

Wskutek fikcji istnienia dwóch sądów dochodziło do śmiesznych wyników; strona wytaczała powództwo przed sądem cywilnym, a ten sąd odrzucał pozew, stojąc na stanowisku, że sprawę ma załatwić sąd handlowy, a więc inny oddział tego samego sądu, wskutek czego powództwo takiej samej treści należało w tym samym sądzie ponownie wytoczyć, ale z dodatkiem, że ma on orzekać jako handlowy. Gdy zaś wprowadzono sądownictwo jednoosobowe w sądach kolegialnych byli nawet tacy, którzy pozew wniesiony do sądu cywilnego lub handlowego, a więc do jednego sędziego, załatwiającego sprawę handlowe, odrzucali na tej podstawie, iż sprawa

należy do sądu cywilnego, wskutek czego miał ją załatwić inny sędzia samoistny tego samego sądu, któremu powierzono sprawy cywilne.

Na innych obszarach prawnych stan nie był tak bezsensownym, chociaż nie da się zaprzeczyć, że i na obszarze prawa niemieckiego pozostały jeszcze ślady stanu dawnego, według którego izba handlowa była wobec cywilnej osobnym sądem.

### *b) Stan obecny.*

Ustawa o ustroju sądów zerwała z fikcją, że poszczególne wydziały są osobnymi sądami i to jest odpowiednie. Wydział handlowy jest więc częścią tego samego sądu okręgowego tak, jak wydział cywilny, sąd nie może więc, gdy sprawa u niego zawisnie, odrzucić powództwo i odesłać stronę do innego sądu, a więc do tego samego, jednak z innym oznaczeniem. To na obszarze prawa austriackiego już obecnie przyjąć należy, chociaż postępowanie procesowe nie zostało uchylone i wydział handlowy uważać wypada jako inaczej obsadzoną część sądu okręgowego.

Wobec wydziału cywilnego wydział handlowy jest jednak wyjątkowym, bo w zasadzie sprawy należą do wydziału cywilnego, a wydział handlowy tylko te może załatwić, które są mu wyraźnie przekazane. Odpowiada to zresztą i dotychczasowemu stanowi, bo tak według prawa austriackiego, jak i niemieckiego senaty, względnie izby cywilne, zajmowały się wszelkimi sprawami, a handlowe jedynie wyraźnie im przekazanymi, a oprócz tego według dawniejszego prawa austriackiego nie zachodziła nieważność, jeżeli senat cywilny rozstrzygnął sprawę handlową, przyjąć zaś należało ją w przypadku odwrotnym; w prawie niemieckim zaś izba cywilna ma dalej idące uprawnienia, niż izba handlowa, bo ta nawet z urzędu powinna uchylić się od załatwienia zawisłej w niej sprawy niehandlowej, czego nie może uczynić izba cywilna.

Z powyższego wynika, że sprawą wytoczoną w sądzie okręgowym ma się zająć w zasadzie wydział cywilny, jeżeli zaś strona życzy sobie załatwienia w wydziale handlowym, powinna to wyraźnie zaznaczyć; doniosłem jest to głównie na obszarze prawa niemieckiego i rosyjskiego.

## **B) Szczegóły.**

### *a) Umowne przekazanie sprawy innemu wydziałowi.*

Umowa procesowa jest w zasadzie niedopuszczalna, bo strony nie mogą mieć wpływu na to, w jakiej formie ma być proces prowadzony i tylko wyjątkowo dopuszcza ustawa do tego, aby skutecznie umówiono się odnośnie do postępowania procesowego, np. uznaje umowę o właściwość sądu i t. d. Umowa o to, że w miejsce wydziału handlowego ma rozstrzygać wydział cywilny lub odwrotnie powinna być bezskuteczną, jak każda inne-

go rodzaju umowa o obsadę sądu; atoli prawo austriackie dopuszcza, aby w miejsce kompletu sądowego rozstrzygał sprawę sędzia samoistny, jeżeli obydwie strony na to się godzą, albo przeciw żądaniu powoda nie podnosi pozwany zarzutu.

Według prawa austriackiego było jednak także możliwem poddanie sprawy osądzeniu senatu cywilnego w miejsce handlowego, a od noweli o odciążeniu sądów temu ostatniemu w miejsce senatu cywilnego, senat handlowy był bowiem wobec cywilnego odrębnym sądem, a umowa nawet o przedmiotową właściwość sądu jest z małymi tylko wyjątkami dopuszczalna. Pytanie jednak, czy i obecnie, kiedy ustała fikcja dwóch odrębnych sądów umowa o poddanie sprawy wydziałowi cywilnemu w miejsce handlowego lub odwrotnie jest możliwą. Wobec tego, że mamy do czynienia tylko z osobnymi wydziałami tego samego sądu, które odmiennie są obsadzone, należałoby pytaniu zaprzeczyć i na obszarze prawa niemieckiego oraz rosyjskiego wypada ~~też~~ umowę uznać jako bezskuteczną. Inaczej jednak przedstawia się rzecz na obszarze prawa austriackiego, bo art. 297 l. 23 nie uchylił przepisu § 104 austr. n. j., który dopuszcza umowy o właściwość sądu cywilnego w miejsce handlowego i naodwrot, a niepodobna przyjąć, by powołany dopiero co przepis utracił moc na podstawie ogólnej zasady, we wstępie art. 297 wyrażonej. Przyjąć tego nie podobna, bo l. 23 tegoż artykułu wyraźnie wymienia te przepisy austr. n. j., które pozostają w łączności z sądownictwem handlowem i regulują stosunek senatu handlowego do cywilnego. Ze względu na to uznać wypada, jako nadal obowiązujący przepis, dopuszczający umowę, w myśl której w miejsce wydziału handlowego ma spór załatwić wydział cywilny albo też wydział handlowy w miejsce cywilnego. W następstwie załatwienia sprawy przez wydział niewłaściwy nie powoduje nieważności orzeczenia sądowego, a to zachodziłoby, gdybyśmy sprawę traktowali wyłącznie ze stanowiska obsady sądu, bo w myśl § 477 l. 2 austr. proc. cyw. nienależyta obsada sądu powoduje nieważność orzeczenia i całego postępowania.

#### *b) Delegacja sądu i przekazanie sprawy wskutek niewłaściwości.*

Prawo austriackie zna instytucję delegacji sądu, nieznaną innym ustawodawstwom; zachodzi ona, gdy sąd apelacyjny, względnie sąd Najwyższy ze względów celowości sprawę pewną przekazuje do załatwienia innemu sądowi, bądź przed wdrożeniem postępowania albo i w toku tegoż. Delegować jednak można w sprawach procesowych tylko sąd tego samego rodzaju, co sąd właściwy.

Powstaje więc pytanie, jak ma się rzecz, jeżeli sprawa jest handlową i w sądzie właściwym należy do wydziału handlowego, ale delegowano sąd, który posiada wydział handlowy, a właściwy sąd takiego nie zna, sprawę zaś uważać wypada jako handlową. Odpowiedź jest jasną, jeżeli się

uwzględni, że wydział handlowy nie jest odrębnym sądem, lecz tylko oddziałem tego samego sądu; o obsadzie rozstrzygają wyłącznie stosunki w sądzie, w którym sprawa ma się toczyć. Jeżeli więc istnieje wydział handlowy, a zachodzą warunki sądownictwa handlowego, to ten wydział ma się sprawą zająć, a jeżeli niema wydziału handlowego, to wydział cywilny ma sprawę załatwić, zaczem obojętnem jest, w jakim składzie sprawę załatwić należałoby w sądzie właściwym, a nie delegowanym. Nie stosunki w sądzie tym, który według przepisu prawnego miał się sprawą zająć, mogą rozstrzygać, lecz stosunki w sądzie delegowanym, bo strona nie zyskała prawa do pewnej obsady. Inaczej zaś miałaby się rzecz, gdyby wydział handlowy był sądem odrębnym wobec cywilnego, bo w tym przypadku należałoby delegować sprawę handlową ze sądu, który posiada wydział handlowy, tylko do takiego sądu okręgowego, w którym wydział handlowy utworzono, a nie do sądu, w którym brak takiego, z drugiej strony sprawy handlowej nie możnaby w sądzie delegowanym załatwić w wydziale handlowym, jeżeli brak takiego w sądzie właściwym.

Podobna kwestja powstaje, gdy sąd okręgowy uznaje się miejscowo niewłaściwym, a sprawę przekazuje innemu sądowi, co w myśl prawa niemieckiego oraz austriackiego jest dopuszczalnym. I w tym przypadku decyduje rodzaj sprawy, a nie okoliczność, w jakim wydziale w innym sądzie sprawę prowadzono; choćby więc wydział cywilny orzekł swoją miejscową niewłaściwość, to sprawę w sądzie, do której ją przekazano, prowadzić wypada w wydziale handlowym, gdy taki istnieje, a obojętnem jest, że ją w sądzie poprzednim załatwiał wydział cywilny.

### c) *Właściwość atrakcyjna.*

W pewnych wypadkach sprawa procesowa może być wytoczoną w sądzie, w którym toczyła się lub prowadzi się sprawa inna. Tak ma się np. rzecz z procesami egzekucyjnymi, które według przepisów austr. ordynacji egzekucyjnej należą albo do sądu dozwalającego egzekucję, albo też do sądu egzekucyjnego, dalej z procesami, które w toku postępowania upadłościowego należy wytoczyć, z procesami o wynagrodzenie adwokata, które prowadzić można w sądzie, w którym adwokat bronił strony i t. d. Spory takie, chociaż nie były handlowymi, załatwiał jednak w sądzie okręgowym senat handlowy, jeżeli sprawa, która właściwość uzasadniła, prowadzoną była w takim senacie i nie mógł jej załatwić senat cywilny, bo ten uważać należało za sąd inny; dochodziło więc do tego, że o honorarjum adwokackie rozstrzygał zespół sądowy, w skład którego wchodził sędzia handlowy.

Obecnie rzecz ma się inaczej. Wydział handlowy nie jest więcej wobec wydziału cywilnego odrębnym sądem i dlatego nie ma załatwić sprawy w związku pozostającej, jeżeli jej brak cech sprawy handlowej; wpraw-

dzie zająć może właściwość tego sądu okręgowego, w którym toczyła się sprawa poprzednia, ale obsada ma odpowiadać charakterowi dochodzonego roszczenia oraz możliwie stanowisku strony pozwanej, np. czy jest kupcem zarejestrowanym.

Przy tej sposobności poruszyć należy pytanie, czy w procesach konkursowych oraz z powodu egzekucji wytoczonych, w których nawet w sądach, względnie senatach handlowych według przepisów § 173<sup>1</sup> austr. ord. konk. względnie § 50 ord. egz. nie mają zasiadać sędziowie laicy, obecnie ma rozstrzygać komplet, złożony z sędziego zawodowego i dwóch sędziów handlowych. Na to pytanie odpowiedzieć wypada, że obecnie brak osobnego sądu handlowego; jeżeli więc ustawa stanowi, że proces wytoczyć należy przed sądem, w którym toczyła się lub prowadzi sprawa inna, to z tego nie wynika jeszcze, by miał ją załatwić taki sam komplet sądowy, jaki rozstrzygał sprawę poprzednią. Jedynie przyciągająca właściwość sądowa zachodzi, zaś o obsadzie decyduje rodzaj sprawy; w egzekucyjnych sprawach <sup>cywilnych</sup> prawnych dojdzie zatem do tego, że wydział handlowy nigdy nie zajmie się sprawą, bo sprawa egzekucyjna nie jest handlową. Chociaż więc przepis § 50 austr. ord. egz. utracił swoją moc obowiązującą ze względu na to, że o obsadzie rozstrzygają wyłącznie zasady prawa o ustroju sądowym, to jednak co do obsady wynik będzie niezmieniony. Z tego samego powodu w sprawach konkursowych możliwym jest rozstrzygnięcie przez zespół handlowy, o ile sprawę za handlową należy uważać.

### III. UMOWA O WŁAŚCIWOŚĆ SĄDU GRODZKIEGO I O ZAŁATWIENIE SPRAWY PRZEZ SĘDZIEGO SAMOISTNEGO.

#### A) Prorogacja sądu grodzkiego.

Prawo austriackie dopuszcza umowę o właściwość sądu powiatowego w miejsce sądu koleżeńskiego, dopuszczalnym jest więc także poddanie orzecznictwu sądu powiatowego spraw, przekazanych senatowi handlowemu. Pytanie atoli zachodzi, czy wszystkie sprawy orzecznictwa handlowego może załatwić sąd powiatowy, czy też wyjęte są z pod umowy sprawy, które wyłącznie i bez względu na wartość przedmiotu sporu przekazane są sądom, względnie senatom handlowym, a więc sprawy wekslowe, dotyczące ochrony patentów, znaków ochronnych i modeli oraz sprawy morskie, a pytanie to powstaje, bo w myśl przepisu § 104 n. j. sprawy wyłącznie przekazane trybunałowi nie mogą być w drodze umowy poddane orzecznictwu sądu powiatowego. Zdania są podzielone (por. Sperl, Vereinbarung der Zuständigkeit und Gerichtstand Erfüllungsortes 1897, str. 71 uw. 11; Pollak, System des oestr. Zivilprocessrechtes 1906 str. 269 i nast.), słusznym jest jednak zapatrywanie, że prorogacja jest bezskuteczną (Neuman, Kommentar zu den Zivilprocessgesetzen, 4 wyd. 1927, t. I. str. 261).



Stan prawny zmienił się jednak obecnie co do spraw wekslowych. Ustawa o org. sąd. przekazuje załatwianie takich spraw nie tylko sądom okręgowym, lecz według wartości przedmiotu sporu także sądom powiatowym. Jeżeli zaś to się uwzględni, to umowę o przekazanie sądowi powiatowemu sprawy wekslowej ponad tysiąc złotych uznać się musi jako skuteczną; nie zachodzi bowiem sprawa, która wyłącznie przekazaną jest sądowi okręgowemu i z tego powodu odpada przeszkoda, która dotychczas istniała.

### **B) Orzecznictwo jednoosobowe w sądach okręgowych.**

Na obszarze prawa austriackiego załatwia spory w sądzie okręgowym bądź zespół sądowy, bądź też sędzia samoistny i to według wartości, niektóre jednak sprawy rozstrzygać może wyłącznie zespół, choćby nawet rozchodziło się o przedmiot niskiej wartości. Poddanie orzecznictwu sędziego samoistnego sprawy, którą sądzić ma zespół, jest możliwe za zgodą stron, oświadczoną przed ustną rozprawą sporną, a oprócz tego na wniosek powoda, w skardze postawiony, jeżeli pozwany na czas temu się nie sprzeciwi; z tego jednak nie można wnosić, aby dopuszczalną była pozasądowa umowa o załatwienie sprawy przez sędziego samoistnego, bo skuteczność oświadczeń sądowych nie przemawia jeszcze za tem, aby oświadczenia, przed wdrożeniem sporu złożone, mogły wyrzucić skutek prawny.

Poddać sędziemu samoistnemu można tylko te sprawy, które ze względu na wartość załatwić ma sąd okręgowy, nie podobna zaś uznać jako dopuszczalne poddanie orzecznictwu sędziego samoistnego sprawy, która bez względu na wartość należy do orzecznictwa sądu okręgowego. Orzecznictwo sędziego w sądzie okręgowym jest bowiem tylko tam możliwe, gdzie sprawa może być sądzoną przez sąd powiatowy, gdzie zaś umowa o właściwość sądu powiatowego, a obecnie grodzkiego, jest niedopuszczalną, tam też bezskuteczne byłoby poddanie się sędziemu samoistnemu. Z tego wychodząc, przyjąć należy, że za zgodą stron lub wskutek prekluzji w miejsce zespołu handlowego może prowadzić rozprawę i rozstrzygać sędzia samoistny tylko w sprawach, które są wymienione w § 51 l. 1 do 3 austr. n. j. i w niektórych, które według § 7a austr. n. j. są przekazane bądź sędziemu samoistnemu, bądź kompletowi sądowemu, a nie w innych, jeżeliby zaś prowadził, zachodziłaby nienależyta obsada sądowa, a tem samem wyrok byłby nieważnym.

## **IV. SPRAWY HANDLOWE.**

### **A) Przed ustawą o ustroju sądowym.**

O sądownictwie handlowem rozstrzygał pierwotnie charakter stron, albowiem sądy handlowe załatwiały tylko sprawy między kupcami. Z bie-

giem czasu decydował także moment obiektywny, a więc natura prawna stosunku, o który toczył się proces, często jednak rozstrzygało i jedno i drugie, wymagano więc, aby stronami byli kupcy, albo, by przynajmniej była nim strona pozwana i aby spór dotyczył interesu handlowego.

To stanowisko zajmują także ustawy na ziemiach polskich obowiązujące, chociaż wielkie między nimi zachodzą różnice; w szczególności kładą one nacisk tak na stanowisko osoby spór wiodącej, jak i na przedmiot sporu.

Charakter prawny stron uwzględniony jest o tyle, że według art. 631 kod. handl. franc. sąd handlowy rozpatruje wszelkie spory dotyczące zobowiązań i umów między negocjantami, kupcami i bankierami, według § 101 ust. org. niem. jest zaś wymaganiem, aby pozwany był kupcem a według § 51 l. 1 austr. n. j. koniecznym jest, aby pozwany był kupiec, którego firma jest wpisana do rejestru handlowego, lub też spółka zarejestrowana; prawo niemieckie wymaga, aby oprócz tego interes był obustronnie handlowym, według prawa austr. wystarcza, gdy jest handlowym po stronie pozwanego. Oprócz tego według art. 634 kod. handl. franc. do właściwości trybunałów handlowych należą sprawy przeciw agentom handlowym, pomocnikom lub posługaczom kupieckim, o ile się rozchodzi o interes kupiecki, w którym są zajęci, według § 101 l. 3 lit. e ust. cyw. niem. należą do izb handlowych spory przeciw osobom, które działały w charakterze prokurzysty lub pełnomocnika, a brak im było upoważnienia, zaś według § 39 l. 2 austr. ust. zapr. ust. handl. i § 51 l. 2 austr. n. j. sąd handlowy jest właściwy dla sporów wynikłych ze stosunków prawnych kupców z prokurzystami, pełnomocnikami handlowymi i innymi osobami, zajętymi w ich przemyśle, a nie wykonywającymi tylko czeladne posługi; następnie dla sporów, wynikłych ze stosunku prawnego tych osób<sup>27</sup> trzecich, względem których stały się odpowiedzialnymi w przedsiębiorstwie handlowem swego pryncypała.

Ze względu na przedmiot należą według art. 638 l. 2 prawa francuskiego spory, dotyczące czynności handlowych między wszelkimi osobami, a do tych zaliczone są w myśl art. 632 weksle trasowane bez względu na to, jaka osoba je wystawia i kto jest trasatem, podczas, gdy weksle proste mogą być zaskarżone przed sąd handlowy, jednak ten ma sprawę odesłać do trybunału cywilnego, jeżeli podpisane są jedynie przez osoby niehandlujące i nie były spowodowane przez czynności handlowe. Prawo niemieckie i austriackie zalicza do spraw handlowych spory wekslowe, oprócz tego spory powstałe ze stosunku spółników handlowych między sobą, kierowników i likwidatorów spółki między sobą i do spółników ze stosunku spółnika niejawnego do posiadacza handlu i to w czasie istnienia spółki, jak i po rozwiązaniu, spory z pozbycia przedsiębiorstwa handlowego, spory o prawo używania firmy, spory ze stosunków prawnych, dotyczących ochro-

ny znaków, wzorów i modeli, a według prawa austriackiego także patentów, dalej sprawy żeglugi morskiej, które ustawa niemiecka i francuska dokładnie wylicza.

Jak więc widzimy według prawa francuskiego i niemieckiego jest obojętnym, czy pozwany jest zarejestrowanym kupcem, jednak prawo niemieckie przykładą do tego wagę o tyle, że w razie, gdyby sprawę wytoczono w izbie cywilnej nie może żądać odesłania do izby handlowej, gdy nie jest kupcem zarejestrowanym i z drugiej strony izba handlowa nie może z urzędu przekazać sprawy izbie cywilnej na tej podstawie, że pozwany nie jest kupcem.

Sądom handlowym są jednak przekazane nietylko sprawy procesowe, lecz i nieprocesowe. Odrębne sądy handlowe w Wiedniu, Tryjeście i Pradze wykonywały nawet sądownictwo w sprawach spadkowych i opiekuńczych po zmarłych kupcach rejestrowanych, które nie przysługiwało senatom handlowym przy sądach kolejalnych. Ale inne sprawy nieprocesowe są według prawa austriackiego takim senatom przekazane, w szczególności sprawy upadłościowe kupców, jednak tylko takich, których firma wpisana jest do rejestru handlowego; tak ma się rzecz i według obecnej ustawy konkursowej. Na ziemiach zachodnich sprawy upadłościowe należą do właściwości sądów powiatowych, nie ma więc mowy o sądownictwie handlowym, zaś na obszarze prawa francuskiego istnieje tylko konkurs kupiecki, to też według art. 635 kod. handl. fr. wydział handlowy ma się zająć sprawą upadłościową.

Że sprawy firmowe należą do sądu handlowego, to nie powinno ulegać wątpliwości.

## **B) Ustawodawstwo polskie.**

### *a) Stan obowiązujący.*

Ustawa o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych podaje w art. 63, 98 i 131 orzecznictwu handlowemu sprawy o roszczenie prywatno-prawne, dotyczące patentów, wzorów i modeli, a ustawa o zwalczeniu nieuczciwej konkurencji stanowi, że spory na jej podstawie powstałe, o ile ma je załatwić sąd okręgowy, rozstrzygane będą jako handlowe. Na obszarze prawa niemieckiego nie doszło pod tym względem do żadnej zmiany, a na obszarze prawa austriackiego nastąpiło rozszerzenie sądownictwa handlowego jedynie co do spraw, dotyczących nieuczciwej konkurencji, bo te sprawy poprzód nie należały do orzecznictwa handlowego.

Prawo o ustroju sądownym nie dokonało żadnej zmiany w przepisach o właściwości wydziałów handlowych, dotychczasowe bowiem przepisy

dzielnicowe utrzymane zostały w mocy; wprawdzie w projekcie ustawy mieściły się postanowienia o właściwości rzeczowej, ale ustawa ich nie zawiera. Tak więc nadal istnieją różnice dzielnicowe. Wprawdzie z art. 21 i 273 § 2 możnaby wnosić, że wydziały handlowe mają załatwić wszelkie „sprawy handlowe”, tego atoli przyjąć nie podobna, bo z brzmienia przytoczonych przepisów, a w szczególności ze słów: „sprawy handlowe, wymienione w ustawach” i „sprawy handlowe, należące w pierwszej instancji do właściwości sądów okręgowych” wynika, że o tem, które sprawy należy uważać jako handlowe rozstrzygają inne ustawy, jeżeli więc te ustawy kwalifikują sprawę jako handlową, to ma ją załatwić wydział handlowy. Wątpliwości mogą powstać tylko co do tego, czy na obszarze prawa austriackiego upadłość spółdzielni należy nadal do wydziału handlowego. Wprawdzie w myśl § 64 l. 2 ust. konk. sąd względnie senat handlowy powołany jest do otwarcia i prowadzenia konkursu spółdzielni, kwestją jest jednak, czy można uważać taką upadłość jako sprawę handlową. Zdaniem mojem odpowiedzieć należy na pytanie twierdząco, bo według art. 4 ustawy o spółdzielniach, spółdzielnię uważać należy za handlującego w rozumieniu prawa handlowego, konkurs odnośnie do niej prowadzony jest więc sprawą handlową.

#### *b) Właściwość według projektu procedury cywilnej.*

Projekt procedury cywilnej, wypracowany przez Kom. Kod. Rzpltej Polskiej zawiera postanowienie, że za spory handlowe w rozumieniu rozporządzenia Pr. Rzpltej o ustroju sądów powszechnych uważać należy sprawy „o używaniu firmy lub nabycie przedsiębiorstwa handlowego”, spory „spółdzielni oraz spółek handlowych z swymi członkami lub dyrektorami, tudzież spory członków z sobą, z dyrektorami lub likwidatorami”, dalej „spory z czynności giełdowych; z ochrony patentów, wzorów lub znaków towarowych, wreszcie, ze stosunków ubezpieczenia z wyjątkiem sporów o zapłatę premji”. Wszystkie te spory były wymienione w poprzednich projektach, a tylko pierwotnie brak było wyjątku, dotyczącego sporów o zapłatę premji; oprócz tego zachodziły nieznaczące różnice stylistyczne.

Projekt więc, jak widzimy, zajął stanowisko obiektywne, bo charakter prawny stron spór wiodących jest obojętny, a decyduje rodzaj sprawy. Wskutek tego dojdzie do rozszerzenia właściwości sądu okręgowego, bo obecnie według prawa niemieckiego we wszystkich wymienionych sprawach, a według prawa austriackiego we wszystkich, z wyjątkiem dotyczących patentów, wzorów lub znaków ochronnych oraz z dziedziny prawa morskiego i żeglugi na wodach lądowych, rozstrzygała o przedmiotowej właściwości wartość przedmiotu sporu, obecnie zaś będzie obojętną. Oprócz

tego według prawa niemieckiego i austriackiego sprawy z powodu przewozu, a według austriackiego z powodu najmu okrętu, należały ze względu na wartość do orzecznictwa sądów powiatowych (por. Weinberger, *Processrechtliche Beiträge zum oestr. Seerecht* 1910, str. 28 i nast.), a obecnie należeć będą do orzecznictwa sądu okręgowego. Orzecznictwo handlowe zostaje ponadto ograniczone, bo pewne sprawy nie należą więcej do tegoż orzecznictwa, rozszerza się je zaś do sporów spółdzielni z członkami, bo dotychczas nie były takie spory handlowymi, nie były też według prawa austriackiego bezwzględnie handlowymi spory z czynności giełdowych, lecz wymagana była oprócz tego kwalifikacja pozwanego jako kupca rejestrowanego.

Stylizacja projektu nie jest całkiem odpowiednią. Jeżeliby ją pozostawiono, możnaby wnosić, że tylko wtedy sprawa jest handlową, gdy idzie o to, czy powód ma prawo używać firmę, a pozwany nie ma tego prawa, nie zaś, gdy idzie o odszkodowanie; i ten spór niewątpliwie powinien należeć do spraw handlowych. Co do sporów o nabycie przedsiębiorstwa zaznaczyć zaś należy, że nie idzie wyłącznie o proces o nabycie, lecz z powodu nabycia; dodać też wypada, że idzie o nabycie między żyjącymi, a nie na wypadek śmierci. Odnośnie sporów spółek i spółdzielni zaznaczyćby należało, że idzie tylko o spory ze stosunku związkowego, a nie o inne.

Projekt proc. cyw. nie wspomina też o sporach z powodu nieuczciwej konkurencji, powstać więc może wątpliwość, czy dotyczący przepis ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, będzie uchylony.

Zaznaczyć w końcu wypada, że powołanie w projekcie proc. cyw. rozpr. o ustr. sądów nie jest właściwe, bo to rozporządzenie nie wspomina o sporach handlowych, lecz mówi o sprawach handlowych; odpowiedniejszym byłoby stylizować odnośny przepis projektu pol. proc. cyw. w ten sposób, że „spory, wyżej wymienione, mają być załatwione przez wydział handlowy w tych sądach, w których go utworzono”.

## V. WDROŻENIE SPRAWY PRZED IZBĄ NIEWŁAŚCIWĄ.

### A) Stan przed ustawą o ustroju sądów.

Jeżeli powód życzy sobie, aby izba, względnie senat handlowy, sprawę załatwiła, musi po myśli § 102 ust. org. niem. i § 226 p. c. austr. w skardze wyraźnie to zaznaczyć. Według prawa niemieckiego na skutek pozwu wyznacza się rozprawę, a sąd, czyniąc to, nie wdaje się w badanie, czy sprawa należy do izby cywilnej, czy też handlowej. Tylko w razie, gdy pozwany podniesie zarzut, a ten okazuje się uzasadnionym, ma sąd wstrzymać się z rozstrzygnięciem sprawy. Z urzędu zaś może to uczynić tylko wtedy,

gdy ją wytoczono w izbie handlowej; że izba cywilna nie może tego z urzędu dokonać, wynika z tego, że w zasadzie ma wszystkie sprawy załatwić, jest zatem powołaną także do rozstrzygnięcia spraw handlowych, o ile się nie żąda, aby je załatwiła izba handlowa.

W prawie austriackiem jest kwestja inaczej unormowana, bo powód niema wpływu na prowadzenie sprawy przed pewną izbą, co według prawa niemieckiego jest możliwe (por. Lehfeldt, Oestr. und reichsdeutscher Civilprocess 1914, str. 30 i nast); sąd ma pozew odrzucić, jeżeli wnosi się go do niewłaściwego senatu. Po wdrożeniu postępowania jednak senat, choćby oczywiście był niewłaściwym, nie może z urzędu orzec swojej niewłaściwości, lecz tylko wtedy, gdy pozwany na czas podniesie zarzut niewłaściwości sądu; przed nowelą o odciążeniu sądów było możliwem także z urzędu wypowiedzieć niewłaściwość senatu handlowego, bo ten senat, jako odrębny, nie mógł załatwić spraw, wyraźnie mu nie przekazanych.

Zarzut niewłaściwości izby może być podniesiony podług prawa niemieckiego aż do końca rozprawy, po myśli prawa austriackiego tylko na pierwszej audjencji; według prawa niemieckiego izba handlowa może z urzędu orzec brak swego uprawnienia tylko wtedy, gdy nie rozprawiano jeszcze co do rzeczy samej.

Następstwem tego, że izba cywilna lub handlowa względnie senat cywilny lub handlowy uzna, że sprawa ma być załatwioną w innym oddziale, jest według prawa niemieckiego przekazanie sprawy izbie właściwej. Według prawa austriackiego pozew należy odrzucić, zaczem powód musi go wnieść do tego samego sądu, ale do innego senatu; aby temu zapobiedz dopuszcza ustawa zmiany senatu, która polega na tem, że w miejsce sędziego zawodowego może wstąpić sędzia laik, a w miejsce takiego sędziego zawodowy. Zmiana taka, według prawa austriackiego pozostawioną jest ocenie sądu, ale senat może już z góry zaprosić tego sędziego, który w razie wyrzeczenia niewłaściwości ma wstąpić. Nowela o odciążeniu sądów nie zmieniła tego stanu; wprawdzie wniosek powoda o przekazanie sprawy sądowi właściwemu na wypadek, gdyby sąd uznał się niewłaściwym, musi być uwzględniony i senat niewłaściwy musi sprawę przekazać senatowi właściwemu, a nie może pozwu odrzucić, nie musi jednak sam dokonać zmiany swego składu; jest to niewłaściwe, bo sprawę załatwi potem ten sam sąd, jednak w innym oddziale; odpowiedniejszą byłaby przymusowa zmiana senatu, bo w tym przypadku pozostaje ten sam przewodniczący obeznany już ze stanem sprawy.

Orzeczenie sądowe, którem izba uznaje się właściwą lub niewłaściwą, nie podlega według prawa niemieckiego zaskarżeniu, natomiast jest to po myśli prawa austriackiego możliwem w razie gdy senat uzna się niewłaściwym, natomiast niedopuszczalnem, gdy orzeknie swoją właściwość; również według prawa austriackiego nie jest środek prawny dopuszczalny,

jeżeli powód w razie podniesionego zarzutu niewłaściwości sądu postanowił wniosek o przekazanie sprawy senatowi właściwemu, a sąd wniosek ten uwzględnił.

### **B) Według prawa o ustroju sądów.**

Na obszarze prawa niemieckiego nie zmienił się stan prawny, bo przepisy dotyczące ustawy niemieckiej o organizacji sądowej utrzymano w mocy według art. 297 l. 27; pytanie jednak, czy uległ zmianie stan prawny na obszarze prawa austriackiego, bo według art. 297 l. 23 utrzymano w mocy §§ 61 do 64 austr. n. j., jakkolwiek wydziały cywilne i handlowe nie pozostają nadal do siebie w stosunku dwóch sądów.

Zdaniem naszym mimo zniesionego stosunku wydziału handlowego do cywilnego stan prawny pozostał takim samym, jakim był dotychczas, nie dostosowano bowiem przepisów organizacyjnych do postanowień o postępowaniu, przeciwnie te ostatnie zachowano całkowicie w mocy. Ze względu na to powód powinien w pozwie podać, czy życzy sobie, aby sprawę rozstrzygnął wydział handlowy, gdyż inaczej sprawę załatwia wydział cywilny. Tem oświadczeniem powoda nie jest jednak sąd związany, bo wydział, do którego sprawę skierowano, powinien pozew odrzucić, jeżeli należy do wydziału innego; praktyka była jednak rozsądniejszą i przekazywała sprawę innemu senatowi, gdy była zdania, że przez tenże winna być załatwiona, wskutek czego dochodziło do konfliktów między senatami, a te miał załatwić sąd apelacyjny, bo właściwie spór toczył się między dwoma sądami, w praktyce obierano atoli drogę administracyjną, t. j. prełożony sądu orzekał, który wydział ma się sprawą zająć. Przypuścić należy, że tego samego nadal trzymać się będzie praktyka i sprawę odstąpi innemu wydziałowi; w razie konfliktów dojdzie do załatwienia w drodze administracyjnej, a więc przez prezydenta sądu okręgowego.

Jeżeli jednak spór już wdrożono, a więc pierwsza audjencja została wyznaczoną, wówczas na obszarze prawa austriackiego wydział z urzędu nadal nie będzie mógł orzec swojej niewłaściwości, lecz wyczekiwać będzie musiał zarzutu niewłaściwości ze strony pozwanego, który zresztą w § 61 austr. n. j. nazywa się także wnioskiem o przekazanie sprawy innemu senatowi. Wydział w razie, gdy uzna się niewłaściwym, natychmiast dokonać będzie mógł zmiany w swoim składzie, a więc handlowy przybrać dwóch sędziów zawodowych w miejsce handlowych, cywilny dwóch sędziów laików, jeżeli jednak postanowi załatwić zarzut niewłaściwości łącznie z rzeczą samą, będzie mógł przybrać sędziów, którzy mają być obecnymi przez cały czas rozprawy, a wstąpić w miejsce innych tylko wtedy, gdy wydział uzna się niewłaściwym; ustępujący sędziowie, o ile są zawodowymi będą musieli wydać swoje zapatrywanie na piśmie, co dla instancji wyższej jest doniosłe.

Zmiana obsady wydziału w razie uwzględnienia zarzutu niewłaściwości musi nastąpić tylko wtedy, gdy przybrano sędziów uzupełniających, gdy jednak to nie nastąpiło, wydział powinien pozew odrzucić, zaczem należy wniesić go ponownie do właściwego wydziału. Przeciw uchwale rekurs będzie nadal dopuszczalny tak, jak jest dopuszczalny środek prawny przeciw zmianie obsady, a niedopuszczalnym będzie, gdy na wniosek powoda nastąpi przekazanie procesu wydziałowi właściwemu.

Według § 64 austr. n. j. w razie zmiany obsady nie można uwzględnić środka prawnego od uchwały, uznającej niewłaściwość, jeżeli z opinii, którą na piśmie objawił sędzia ustępujący, okaże się, że był tego samego zdania, któremu dał wyraz wyrok; widocznie wychodzono z założenia, że dyskusja z powodu odmiennego zdania ustępującego sędziego, wpłynąć może na opinię sędziów innych, i dlatego nakazano zniesienie.

Przepis ten jest dość dziwny, bo uznaje jako niedopuszczalny, środek prawny, który merytorycznie jest <sup>właściwy</sup> załatwiony; oprócz tego naraża stronę na wniesienie środka prawnego, który uważa za dopuszczalny, bo o tem, jaki był przebieg głosowania i opinia ustępujących sędziów, nie może mieć wiadomości, i dopiero z uchwały sądu drugiej instancji dowiadyuje się o faktach rozstrzygających.

Obecnie rzecz będzie się miała tak samo, jak poprzednio, ale dla uznania środka prawnego niedopuszczalnym jest koniecznie, aby zdanie obydwu sędziów ustępujących było ze sobą zgodne, a oprócz tego odpowiadało zapatrywaniu większości tych sędziów, którzy wydali wyrok. Jeżeli więc wyrok zapadł jednogłośnie albo większością głosów, ale tylko jeden z sędziów ustępujących był tego samego zdania, które w wyroku wypowiedziano, drugi toli odmiennego, to zarzut niewłaściwości wydziału, o ile jest uzasadniony, będzie uwzględniony, a sprawa przekazana do załatwienia w innym składzie.

### C) De lege ferenda.

Projekt proc. cyw. nie zawiera żadnego przepisu co do tego, jak sąd powinien postąpić, gdy pozew wytacza się przed niewłaściwym wydziałem, brak też postanowienia w przedmiocie, co ma nastąpić, gdy pozwany podnosi zarzut niewłaściwości. Stosowanie przepisów o niewłaściwości sądu nie jest odpowiednie, bo idzie jedynie o kwestję obsady, chociaż nie da się zaprzeczyć, że w obydwu przypadkach te same zasady mogą być uwzględnione; odpowiedniem jest jednak wyraźne załatwienie kwestji. Zdaniem mojem należałoby postanowić, że rzeczą powoda jest oświadczyć się czy żąda, aby sprawę załatwił wydział handlowy; jeżeli tego nie uczynił uważać wypada jako skierowaną do wydziału cywilnego. Wydział, który pozew otrzymuje powinien badać swoją właściwość, a gdy jest



zdania, że należy do wydziału inaczej obsadzonego, ma orzec przekazanie sprawy temuż wydziałowi, o czym tak powoda, jak i pozwanego wypada uwiadomić. Od uchwały powinien przysługiwać obydwu stronom rekurs, który druga instancja ostatecznie załatwia; prawomocne orzeczenie powinno być miarodajnym dla wydziału, który oznaczono jako właściwy.

W razie, gdyby wydział nie orzekł swojej niewłaściwości, powinno być możliwym przekazanie sprawy innemu wydziałowi tylko na podniesiony przez pozwanego zarzut niewłaściwości wydziału; taki zarzut powinien być możliwym tylko w czasie, w którym pod rygorem prekluzji podniesionym być winien zarzut niewłaściwości sądu. Na skutek zarzutu sąd prowadzić powinien rozprawę w przedmiocie niewłaściwości wydziału albo oddzielnie albo łącznie z rozprawą w rzeczy samej; w pierwszym wypadku gdy uzna się niewłaściwym, powinien przewodniczący w miejsce sędziów powołać innych, a więc w miejsce sędziów zawodowych laików, względnie w miejsce ostatnich sędziów zawodowych; jeżeli zaś postanowiono połączyć sprawę w przedmiocie niewłaściwości wydziału ze sprawą merytoryczną, wówczas powinien przewodniczący powołać sędziów uzupełniających, aby ci możliwie wstąpili w miejsce tych, którzy w razie orzeczenia niewłaściwości mają ustąpić. Od uchwały wydziału po rozprawie zapadłej w przedmiocie właściwości nie powinien być dopuszczalnym środek prawny.

Tak więc w sposób prosty będzie kwestja załatwioną i nie dojdzie do nieważności z powodu nienależytej obsady sądu. Dodaćby tylko należało, że układ stron w przedmiocie obsady sądu jest bezskuteczny.

---

